

# Bronikowski, Marian

---

## Świat wartości moralnych pokolenia Jana Pawła II. Refleksja socjologiczna

---

Warszawskie Studia Pastoralne 2, 6-31

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Marian Bronikowski\*

## Świat wartości moralnych pokolenia Jana Pawła II. Refleksja socjologiczna

Całe bogactwo pontyfikatu Jana Pawła II skupiło się, jak w soczewce, w przeżyciach związanych z jego śmiercią. Tysiące młodych Polaków doświadczyło wtedy mocy świadectwa świętego życia. W tych ważnych dla Kościoła chwilach młodzi ludzie chcieli być razem, aby doświadczać niezwykłej charyzmy człowieka, który przez 27 lat wskazywał im drogę wiary, nadziei, a przede wszystkim miłości ewangelicznej. Młodzież polska nie różni się zasadniczo od pozostałych młodych ludzi w świecie. Jednak to właśnie ta młodzież jest przede wszystkim spadkobiercą testamentu Jana Pawła II, który nigdy nie wyrzekł się swojej Ojczyzny. Jak kocha polska młodzież? Co w ich miłości jest najważniejsze? Jakim ideałom ufa? Jakie wartości preferuje? Ten artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania, a podstawą ich określenia są wyniki badań z zakresu socjologii moralności.<sup>1</sup>

---

\* Ks. dr Marian Bronikowski – od 1988 r. związany jest z Ziemią Sieradzką przez pracę duszpasterską w parafiach p.w.: *Św. Wojciecha* w Sieradzu - Męce, *NSJ* w Sieradzu, *Św. Walentego* w Kłocku. Obecnie jest proboszczem w parafii *Narodzenia NMP* w Charłupi Małej. Doświadczenia w zakresie duszpasterstwa młodzieży zaowocowały opracowaniem pracy naukowej związanej z tym środowiskiem. Praca doktorska, oparta o badania socjologiczne w rejonie sieradzkim, pt.: *Realizacja duszpasterstwa młodzieży w kontekście przemian religijności młodego pokolenia. Studium pastoralne* została obroniona na UKSW w Warszawie w roku 2004.

<sup>1</sup> Badania przeprowadzono w grudniu 2002 i styczniu 2003 r. w trzech klasach wszystkich typów szkół na terenie Rejonu Sieradzkiego w Diecezji Włocławskiej. W badaniach wzięło udział 930 osób. Badania empiryczne zostały przeprowadzone techniką ankiety audytoryjnej. Anonimowy kwestionariusz ankiety wypełniali uczniowie obecni w szkole na lekcji religii, w obecności przygotowanych i poinstruowanych nauczycieli, którzy w czasie wypełniania ankiet udzielali niezbędnej

Odwołując się do idei światła można stwierdzić, że *moralność jest dla życia codziennego tym, czym jest światło dla życia na ziemi.*<sup>2</sup> Brak „światła moralnego” zagraża wewnętrznej jedności człowieka. *Poziom sumienia, poziom wartości moralnych – to podstawowy wymiar doczesności i historii – naucza Jan Paweł II.*<sup>3</sup> Inaczej mówiąc dzieje życia doczesnego człowieka – „od zewnątrz”, są tworzone „od wewnątrz” – przede wszystkim w wymiarze moralnym. Moralność domaga się zatem interioryzacji i wewnętrznego przyjęcia norm moralnych. W interpretacji uzyskanych wyników badań trzeba przyjąć założenie, że postawy moralne młodzieży oscylują między radykalnym zakwestionowaniem i obojętnością a akceptacją obiektywnych norm moralnych. W poglądach młodzieży może wyraźnie zaznaczyć się wpływ rozbieżności między kościelnym i społecznie funkcjonującym systemem wartości. Przy analizie moralności badanej młodzieży należy również nawiązać do koncepcji postaw zasadniczych i celowościowych, upowszechnionych w polskiej literaturze socjologicznej przez A. Podgóreckiego i jego współpracowników. Postawa zasadnicza została określona jako *bezpośrednia akceptacja lub negacja pewnej reguły dotyczącej wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania*, zaś w postawie celowościowej *akceptacja lub negacja wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania uzależniona jest od specyficznego rozważenia kalkulacji rozmaitych możliwych wariantów zachowania oraz oceny ich skutków.*<sup>4</sup> Postawy moralne stanowią kwintesencję wielu czynników, takich jak: osąd sumienia, świadomość i wolna wola, wiedza religijna i ogólna, doświadczenia życiowe, wpływ wychowania, środowisko, uwarunkowania społeczno-kulturowe. Dla chrześcijan ważną rolę w kwestiach moralnych spełnia również Kościół, który stoi na straży wartości ewangelicznych.

---

pomocy i wyjaśnień. Dokładne dane zob. M. Bronikowski, *Realizacja duszpasterstwa młodzieży w kontekście przemian religijności młodego pokolenia (Studium pastoralne)*, Warszawa 2004 (mps w Archiwum Biblioteki UKSW w Warszawie).

<sup>2</sup> A. Dupleix, R. Femia, *Czy można żyć Ewangelią dzisiaj?*, Kraków 1998, s. 14.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Lista apostołski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, 6 (dalej skrót: LM).

<sup>4</sup> A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo. (Wybrane problemy)*, Warszawa 1971, s. 53.

Jan Paweł II podkreśla, że *przykazania należą do Przymierza pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Przykazania to fundament moralności, decydują o wartości ludzkich czynów, pozostają w organicznym związku z powołaniem człowieka do życia wiecznego, zurzeczywistnieniem się królestwa Bożego w ludziach i pośród ludzi. W słowo Bożego Objawienia wpisany jest także jasny kodeks moralności, którego podstawę tworzą synajskie tablice Dekalogu, a ich kulminację odnajdujemy w Ewangelii (...). Sumienie zaś zostaje «powołane na świadka» owego prawa (...). Każdy z nas od młodości doświadcza głosu sumienia (...) Trzeba jednak, by sumienie nie było spaczone. Trzeba, by podstawowy zapis zasad moralności nie został zdeformowany relatywizmem czy utylityzmem (...) Chrystus pyta o waszą świadomość moralną. Pyta także o stan waszych sumień. To podstawowe pytanie. Podstawowe dla waszej młodości. Dla całego projektu życia właśnie w młodości kształtowanego. Wartość tego projektu jest oceniana w odniesieniu do dobra i zła moralnego i w sposób zasadniczy zależy od prawdziwości i od prawości waszego sumienia. Zależy od jego wrażliwości (...) Tak więc w naszym sumieniu, w wewnętrznej prawdzie naszych czynów, obecny jest stale wymiar życia wiecznego. A jednocześnie to samo sumienie poprzez wartości moralne odciska pieczęć na życiu całych pokoleń, na historii i na kulturze społeczności, narodów i całej ludzkości (LM 6).*

### **Postawy moralne młodzieży**

Moralność w sensie społecznym, jak i indywidualnym, nie istnieje bez religii, a zasady i normy moralne opierają się na tych samych właściwościach naturalnych człowieka, które stanowią warunek wiary.<sup>5</sup> Moralność dotyczy różnych wymiarów życia społecznego człowieka. W badaniach socjologicznych moralność jest traktowana jako zjawisko posiadające społeczną postać, lecz nie dającą się sprowadzić wyłącznie do tego wymiaru.<sup>6</sup> Zachodzi zatem konieczność włączenia do badań moralności analiz związanych z ogólną hierarchią wartości uznawanych w danym społeczeństwie. W tym wy-

<sup>5</sup> Por. S. Dziamski, *Filozofia społeczna Karola Libelta*, „Studia Socjologiczne” 4(1975), s. 62–63.

<sup>6</sup> Por. J. Mariański, *Moralność w procesie przemian*, Warszawa 1990, s. 18.

padku wartości moralne są od nich nierozłącznie zależne i jako takie uważane będą za wtórne.<sup>7</sup>

### 1. Typy moralności badanej młodzieży

W odpowiedziach młodzieży na pytanie dotyczące autorytetu moralnego Kościoła zarysowały się wyraźnie dwa stanowiska: tradycyjne, które oznacza uznanie autorytetu Kościoła w sprawach moralnych i „nowoczesne”, odrzucające tradycyjne wartości moralne propagowane przez Kościół. Kontestacja autorytetu moralnego Kościoła nie jest jednak równoznaczna z postawą amoralną, gdyż jest to najpierw symptom kształtowania się moralności kompromisowej, której cechami są: indywidualizm, sytuacyjonizm i pragmatyzm. Jest to jednocześnie oznaka pewnej suwerenności i autonomii w zakresie wyborów moralnych. Moralność celowościowa jest wyrazem buntu przeciwko instytucjom, z którymi kojarzone są tradycje przeszłości. Młodzież, prezentując postawę ostracyzmu wobec nauczania moralnego, nie odrzuca autorytetu moralnego Kościoła, ale buntuje się przeciwko roli strażnika tradycji, którą Kościół prezentuje. W opiniach wyrażanych przez młodzież nastąpiło wyraźne zbliżenie postaw negujących moralność kościelną do postaw ambiwalentnych i niezdecydowanych. Oznacza to, że osoby podważające autorytet Kościoła w sprawach moralnych nie tyle staną się przeciwnikami Kościoła, ile będą poszukiwać alternatywnej moralności o charakterze zindywidualizowanym i sytuacyjnym. Kościół, w opinii badanych, przestaje spełniać rolę strażnika moralności, ale jednocześnie młodzież wyznacza mu aktualne zadanie przekazywania wartości w nowy, dostosowany do współczesności sposób i nowymi metodami.

Jedną z takich możliwości jest działalność formacyjna grup religijnych.<sup>8</sup> W kategorii przynależności organizacyjnej wystąpiły bar-

---

<sup>7</sup> Por. M. Ossowska, *Socjologia moralności – zarys zagadnień*, Warszawa 1986, s. 15.

<sup>8</sup> Por. Jan Paweł II podkreśla wartość formacji w grupach religijnych: „Pośród najpilniejszych dziś zadań duszpasterskich pragnę wskazać przede wszystkim na potrzebę otoczenia opieką wspólnot mających głębszą świadomość łaski związanej z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej (...). Dramatyczne okoliczności naszej epoki przynaglają wiernych do intensywnego przeżywania chrześcijańskiego doświadczenia i dzielenia się nim z ludźmi (...). Kolejną potrzebą duszpasterską, której znaczenie trzeba docenić, jest taka formacja chrześcijańskich wspólnot, aby

dzo znaczące różnice, które pokazują możliwości pozytywnego wpływu na kształt moralności młodego pokolenia. Tradycyjne rozumienie roli Kościoła jako nauczyciela moralności może zostać uzupełnione o wizję Kościoła, który potrafi wychowywać i doradzać w trudnych wyborach moralnych. Jest wynik formacji, w której obok pogłębiania wiedzy religijnej, intensywniejszej modlitwy zwraca się uwagę również na ludzki wymiar religijności uwarunkowany psychicznie. Spośród ważnych pozytywnych zjawisk psychicznych pojawiających się w procesie formacji grupowej należy wymienić facylitację społeczną i konformizm. Facylitacja społeczna (efekt działania razem) oznacza wpływ grupy na zmianę działania jednostki. Działanie ludzi w grupie odbiega od ich zachowania jako osób pojedynczych. Pojawiają się takie zachowania, których nie byłoby, gdyby nie obecność innych osób.<sup>9</sup> Facylitacja może zarówno sprzyjać działaniu jednostki (gdy zadania są rutynowe), jak i utrudniać jej funkcjonowanie (gdy zadania są słabo wyuczone lub nowe). Natomiast konformizm polega na modyfikacji własnych sądów i zachowań tak, aby je dopasować do opinii uznawanych w grupie za poprawne. Liczne eksperymenty jednoznacznie wykazały, że konformizm jest nieodłączną częścią funkcjonowania grup. Trzeba jednak podkreślić, że konformizm w rozumieniu psychologii amerykańskiej nie ma pejoratywnego znaczenia, tak jak w potocznym rozumieniu. Dzięki konformizmowi grupy uzyskują wpływ na jednostkę, który może być pozytywny, lub negatywny. Źródłem konformizmu jest presja grupy, która narzuca pewien standard i wymaga jego przyjęcia pod groźbą sankcji (z usunięciem z grupy włącznie). Przy czym nacisk grupy wcale nie musi być rzeczywisty, bo może być tylko wytworem wyobraźni. Konformizm nasila się w warunkach niepewności, gdy opinia większości może być uznana za najlepszą informację, pozwalającą na podjęcie trafnej decyzji.<sup>10</sup>

---

by- ły one rzeczywiście otwarte na wszystkich i umiały dostrzegać konkretne potrzeby każdego człowieka.” Jan Paweł II, *Trzeba się dzielić bogactwem charyzmatów*. Przesłanie do uczestników seminarium na temat nowych ruchów i wspólnot kościelnych, „L’Osservatore Romano” 20(1999)9–10, s. 27 (wydanie polskie).

<sup>9</sup> Por. S. Mika, *Psychologia społeczna*, Warszawa 1987, s. 92-95.

<sup>10</sup> Por. Z. Necki, *Grupy. Małe grupy*, w: *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szew-

Ważną rolę czynników ludzkich w kształtowaniu stosunku do roli Kościoła w dziedzinie moralnej widać w kategorii typów szkół. Młodzież zawodowa zdecydowanie opowiedziała się za tradycyjnym rozumieniem moralności, na straży której stoi Kościół. Młodzież z liceów ogólnokształcących zaprezentowała postawę wolności i kreatywnej autonomii w stosunku do wartości moralnych głoszonych przez Kościół (moralność zhumanizowana). Taka postawa jest uzasadniona większym zakresem wiedzy humanistycznej, która predysponuje do większego krytycyzmu wobec norm i zasad moralnych. Braki w formacji katechetycznej mogą jednak stać się poważnym zagrożeniem dla podejmowania przez nich poważnych wyborów i decyzji życiowych. Młodzi ludzie potrzebują formacji ludzkiej, w której należy jednak uwzględnić niebezpieczeństwa płynące z optymistycznej wizji człowieka i wiary w jego naturalną dobroć, wiary w jego nieograniczone możliwości zmiany, lekceważenia znaczenia obowiązków, zakazów i hamulców przy podkreślaniu praw, zaakcentowania okoliczności sprzyjających zmianie przy niedostrzeganiu zasad i czynników niezmiennych w relacjach między osobami, niedoceniając wewnętrzny konflikt u osoby i wysiłku moralnego motywowanego wartościami przewyższającymi samego człowieka.<sup>11</sup> Idea samorealizacji czyni człowieka miarą wartości, które on sam wybiera lub tworzy na swoją miarę. Idea powołania zawiera natomiast konieczność rozpoznawania wartości obiektywnie istniejących poza podmiotem i przekraczania siebie w ich osiąganiu. Zamiast samorealizacji w duszpasterstwie należy mówić o przekraczaniu siebie, czyli autotranscendowaniu ku wartościom.<sup>12</sup> W teologii i w duszpasterstwie można wykorzystywać jedynie osiągnięcia „zdrowej psychologii”.

---

czyk, Warszawa 1998, s. 119-120.

<sup>11</sup> Por. M. Szentmartoni, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1995, s. 27.

<sup>12</sup> J. Messner twierdzi, iż „doświadczenie mówi człowiekowi, że nie osiąga swego samourzeczywistnienia poprzez działalność wszechwładnych instynktów, lecz że jest ono sprawą jego odpowiedzialności, a zatem sprawą jego wolności. Stąd świadomość odpowiedzialności oznacza przekonanie człowieka, że jego własne postępowanie zależy od jego decyzji, czyli od jego woli. Cały porządek społeczny opiera się na założeniu, że ludzie z reguły są zdolni do podjęcia wymaganej od nich decyzji oraz odpowiedniego sposobu postępowania. Człowiek wie także, że nie może w sposób dowolny używać danej mu wolności. (...) Jego refleksja nad tym, czego żąda od niego jego świadomość odpowiedzialności, nie może pominąć tej

W deklaracjach badanej młodzieży dotyczących typów moralności zaznaczył się wpływ dokonującego się procesu przemian moralnych. Oznacza on odchodzenie od zamkniętego systemu moralnego z wykształconymi mechanizmami kontroli i zarządzania ze strony autorytetów moralnych, do moralności zorientowanej pluralistycznie pod względem wyznawanych wartości. W poglądach badanej młodzieży zaznaczyły się odchylenia i niespójności, które są odbiciem braku stabilizacji w ich postawach moralnych. Po wpływie oddziaływania różnych czynników młodzież nieustannie się przemienia i dlatego jej postawy nie charakteryzują się pełną akceptacją i całkowicie konsekwentną realizacją jakichś wartości jednego systemu ideologicznego z wyłączeniem innych. Mamy raczej do czynienia bądź z akceptacją częściową, bądź z pomieszaniem wartości różnych systemów, przy czym wybór jest tu ograniczony”.<sup>13</sup> Młodzież nie potrafi podejmować wysiłków w celu osiągnięcia konsonansu postaw i ustalania wewnętrznej harmonii w prezentowanych postawach moralnych i do integralnego rozwoju potrzebuje wychowawczej pomocy.

## 2. Ideały młodzieży – miłość i wolność

Wychowanie zawsze jest związane z wartościami i wynikającymi z nich normami i zasadami postępowania, ale ważną rolę w procesie kształtowania osobowości spełniają również ideały. Z przeprowadzonych badań wynika, że stosunkowo wysoko młodzież ceni ideały odnoszące się do możliwie najbliższych relacji międzyludzkich (miłość i przyjaźń), a sprawiedliwość należy do ważnych, ale nie czołowych ideałów życiowych młodzieży. Jeszcze niżej plasują się – idąc od najmniej cenionych – dobrobyt, dobroć i szczęście (ideały stabilizacyjne). Hierarchia ideałów młodzieży nie jest całkowicie spójna. Działanie różnorodnych czynników społeczno-kulturowych sprawia, że w postawach moralnych młodzieży stwierdza się wiele wy-

---

prawdy, że w porównaniu ze światem zwierząt człowiek uczestniczy w jedynym w swoim rodzaju wyróżnieniu”. J. Messner, *Czym jest godność ludzka?*, w: *Moralność chrześcijańska*, Poznań-Warszawa 1987, s. 53 (Kolekcja „Communio”, t. 2). Por. Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej*, 11.

<sup>13</sup> A. Jawłowska, *Współczesność i przyszłość w treści celów wychowania*, w: *Człowiek i wartości – możliwości i granice przewidywania*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 57–58.



rażnych niekonsekwencji, niejednorodności, a nawet wewnętrznych sprzeczności.<sup>14</sup> W interpretacji wyrażonych przez młodzież opinii należy zatem uwzględnić orędzie wolności, które powinno znaleźć się w każdym programie wychowawczym. Wiąże się z pełną prawdą o człowieku i jego powołaniu do miłości. Wolność pozwala człowiekowi stawać się w pełni sobą, gdy uznaje on związek z prawdą i odpowiedzialnością, a więc staje się człowiekiem sumienia.

Nauczając ludzi młodych, Jan Paweł II podkreślał, że pełna prawda o człowieku jest warunkiem jego wolności: *I w tej dziedzinie Chrystusowe słowa «poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli» stają się istotnym programem. Młodzi mają jeśli się tak można wyrazić wrodzony «zmysł prawdy». Prawda zaś ma służyć wolności: młodzi mają także spontaniczne pragnienie wolności. A co to znaczy być wolnym? To znaczy: umieć używać swej wolności w prawdzie, być «prawdziwie» wolnym. Być prawdziwie wolnym to nie znaczy, stanowczo nie znaczy: czynić wszystko, co mi się podoba, na co mam ochotę. Wolność zawiera w sobie kryterium prawdy, dyscyplinę prawdy. Bez tego nie jest prawdziwą wolnością. Jest zakłamaniem wolności. Być prawdziwie wolnym to znaczy: używać swej wolności dla tego, co jest prawdziwym dobrem. W dalszym ciągu więc, być prawdziwie wolnym to znaczy: być człowiekiem prawego sumienia, być odpowiedzialnym, być człowiekiem «dla drugich» (LM 13).*

Odpowiedzialność za siebie i relacje z innymi człowiek realizuje w miłości. Miłość sprawia, że człowiek odnajduje siebie najpełniej poprzez bezinteresowny dar z siebie. Jednak ludzka miłość potrzebuje stałego źródła, z którego czerpać będzie nieustannie siły do wytrwałej miłości, ostatecznie potrzebuje „Ewangelii miłości”. Jan Paweł II wskazuje na konieczność miłości nadprzyrodzonej podkreślając, że *w miłości znajduje oparcie i ostateczny sens cały proces wychowawczy jako dojrzały owoc miłości rodzicielskiej. Poprzez wszystkie trudy, wszystkie cierpienia i zawody, jakie idą w parze z wychowaniem człowieka, miłość wciąż zdaje wielki egzamin. Aby zdać ten egzamin, trzeba źródła duchowej mocy. To źródło znajduje się nieodmiennie w Tym, który do końca umiłował (J 13,1), na-*

<sup>14</sup> A. Jawłowska, A. Przeclawska, *Postawy życiowe młodzieży dorastającej*, w: *Dziecko i młodzież w świetle zainteresowań czytelniczych*, Warszawa 1960, s. 200.

tomiast dzięki świadectwu tej miłości *widać, jak bardzo wychowanie należy do całej cywilizacji miłości: od niej zależy i w wielkiej mierze przyczynia się do jej zbudowania.*<sup>15</sup>

W formacji ludzkiej chodzi nade wszystko o rozwój człowieczeństwa, tak w wymiarze naturalnym, jak i w perspektywie zbawczej, by żyć na miarę daru rozumności i wolności, realizując się przez miłość. Oznacza to równocześnie większe uznanie dla wartości ogólnoludzkich i praktykę cnót, szczególnie cnót społecznych. Istotnym elementem tego wychowania jest pomoc w osiaganiu dojrzałości uczuciowej. Skoro miłość obejmuje całą osobę wszystkie jej sfery, to ważnym elementem formacji ludzkiej staje się wychowanie seksualne, czyli wychowanie do przeżywania płciowości w sposób osobowy, polegający między innymi na szacunku i umiłowaniu czystości.<sup>16</sup> Tak rozumiana dojrzałość ludzka wymaga autentycznej formacji do wolności, która polega na posłuszeństwie wobec prawdy o człowieku, w tym o fundamentalnym powołaniu do miłości. Odpowiedzialne korzystanie z wolności wiąże się z formacją sumienia moralnego, w którym człowiek udziela odpowiedzi na wymagania Boga i Jego miłości.<sup>17</sup>

### 3. Stosunek młodzieży do wartości życia

Według Z. Baumana *motywy działań moralność i zysk są ze sobą sprzeczne pod kilkoma ważnymi względami. Kiedy czynom przyświeca wizja zysku, winny nimi kierować pobudki egoistyczne bezwzględność wobec potencjalnych rywali. Natomiast uczynki moralne*

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *List apostolski do rodzin*, 16.

<sup>16</sup> R. Spaemann, *Obrona człowieka przed nieograniczonymi żądaniem*, w: Jan Paweł II, *Veritatis splendor. Tekst i komentarze*, Lublin 1997, s. 243–246.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*. Adhortacja apostolska, 43–44; tenże, *Christifideles laici*. Adhortacja apostolska, 60. Sobór Watykański II naucza, że „godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swego celu drogą wolnego wyboru dobra oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce”. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 17. W ten sposób został określony podstawowy cel pedagogii chrześcijańskiej, jakim jest przygotowanie młodych ludzi do życia w wolności.

wymagają *solidarności, bezinteresowności, podania pomocniczej dłoni bez czekania na wezwanie ani oglądania się na korzyści. Postawa moralna wyraża się we wrażliwości na potrzeby innych i najczęściej łączy się z potrzebą samoograniczeń i dobrowolnej zgody na straty. W poczynaniach motywowanych przez korzyść liczą się tylko moje potrzeby (jakkolwiek je rozumiem), w poczynaniach motywowanych moralnie podstawowym kryterium wyboru stają się potrzeby innych. Zasadniczo więc własna korzyść i obowiązek moralny są sobie przeciwstawne.*<sup>18</sup> W tym kontekście można też przeanalizować opinie młodzieży na temat wybranych dylematów moralnych.

#### *a) środki antykoncepcyjne*

Ankietowana młodzież odpowiadając na pytania dotyczące prokreacji, prezentowała jednocześnie poziom wpływów wychowawczych na ich integralny rozwój.<sup>19</sup> Uzyskane odpowiedzi świadczą o większej tolerancji kobiet w stosunku do używania środków antykoncepcyjnych, natomiast mężczyźni wyrazili bardziej zdecydowaną niż kobiety postawę w stosunku do niedopuszczalności antykoncepcji.<sup>20</sup> Nie

---

<sup>18</sup> Z. Bauman, *Socjologia*, Poznań 1996, s. 136–137.

<sup>19</sup> W dobie transformacji systemowej i lansowania prorodzinnych programów rządowych zagadnienia te nabierają znaczeń ważnych i podstawowych dla całego społeczeństwa. Potwierdza to raport o sytuacji polskich rodzin z roku 1998 podejmujący problem życia ludzkiego w kontekście macierzyństwa nastolatek oraz ochrony samego macierzyństwa. Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Rodziny, Warszawa 1998; Ciężkie nastolatki w istotny sposób zmieniają bieg życia młodych dziewcząt (w około 30% są to urodzenia pozamażeńskie). Nastolatki rodzą około 40 do 50 tysięcy dzieci rocznie (dotyczy to matek w wieku 19 lat i mniej). W roku 1994 liczba ta wyniosła 39477. W roku 1996 liczba ta była nieco mniejsza i wyniosła 33512 dzieci. Udział nastolatek w ogólnej liczbie urodzeń w roku 1996 wynosił 7,8%. Pomoc dla młodych matek jest po ważnym obowiązkiem rodziny i społeczeństwa, s. 136–137.

<sup>20</sup> Porównanie badań z lat 1996 i 1999 zrealizowanych na ogólnopolskiej próbie młodzieży szkół średnich ujawnia, iż liczba młodzieży stosującej środki antykoncepcyjne nie uległa zmianie. Cztery piąte aktywnych seksualnie uczniów, a wśród nich częściej chłopcy niż dziewczęta, stosowało je w kontaktach intymnych. Ze względu na typ szkoły byli to częściej uczniowie liceów ogólnokształcących niż techników i zasadniczych szkół zawodowych i częściej respondenci ze środowisk inteligenckich i z dużych miast. Por. M. Wenzel, *Młódzież o życiu seksualnym*.

oznacza to, że są oni bardziej świadomi perspektywy rodzicielskiej, ale jest to raczej egoistyczna i beztroska postawa, w której odpowiedzialności za konsekwencje współżycia pozamałżeńskiego. Osoby działające w grupach religijno-kościelnych, pomimo intensywniejszej formacji religijnej, nie potrafią w sposób zdecydowany ocenić stosowanie środków antykoncepcyjnych uzależniając decyzje od sytuacji lub stanu świadomości.<sup>21</sup>

### **b) przerywanie ciąży**

Stosowanie środków antykoncepcyjnych związane jest z problemem zadeklarowania stosunku do przerywania ciąży. Kościół, stojąc na straży poszanowania życia ludzkiego, naucza o życiu jako wielkim darze od Boga, wymagającym troski i obrony.<sup>22</sup> Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* potwierdził, że *życie ludzkie, jako cenny dar Boży, jest święte i nienaruszalne, co oznacza w szczególności, że absolutnie niedopuszczalne jest przerywanie ciąży i eutanazja; życia ludzkiego nie tylko nie wolno zabijać, ale trzeba je chronić, otaczając je troskliwą opieką.*<sup>23</sup>

Z przedstawionych danych wynika jednak, że młodzi ludzie w dziedzinie prokreacji odchodzą od bezwzględnego uznania życia za dobro najwyższe i na własną odpowiedzialność tworzą „współ-

*Komunikat z badań CBOS, BS/98/99, Warszawa 1999, s. 7.*

<sup>21</sup> Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wyraźnym przewartościom uległy zarówno zachowania, jak i poglądy dotyczące sfery życia seksualnego. Młodzi mężczyźni znacznie częściej niż młode kobiety deklarowali postawę libertyńską, twierdząc, iż ani miłość, ani małżeństwo nie są niezbędnym warunkiem pożycia. Osoby religijne były bardziej konserwatywne w tej dziedzinie. Wraz ze wzrostem częstości uczestnictwa w praktykach religijnych spadała akceptacja pożycia seksualnego pomiędzy partnerami formalnie nie związanymi. Por. M. Wenzel, *Młodzież o życiu seksualnym. Badanie zrealizowane na losowej ogólno-polskiej próbie młodzieży klas szkół ponadpodstawowych (N = 1316). Komunikat z badań CBOS, BS/88/89, Warszawa 1999, s. 4–6.*

<sup>22</sup> *W trosce o pełnię wiary – Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994, Tarnów 1995: Deklaracja o przerywaniu ciąży (1974), s. 74; Deklaracja o eutanazji (1980), s. 141; List J. Ratzingera do o. Ch. Currana (1986), s. 283; Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania (1987), s. 297.*

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*. Encyklika, 81.

rzędne” swoich wyborów i decyzji odnośnie respektowania tej wartości. Świadczy to również o daleko posuniętej „prywatyzacji” zasad moralności, nawet w stosunku do najwyższej wartości – życia ludzkiego.<sup>24</sup>

Zjawisko to oznacza w istocie emancypację jednostki nie tylko w stosunku do moralności kościelnej, ale również wobec społeczeństwa, dla którego życie ludzkie stanowi wartość fundamentalną. Dla osób deklarujących sytuacyjne lub warunkowe dopuszczenie przerywania ciąży wartości moralne przestały być nadrzędnym drogowskazem w tej sferze życia.<sup>25</sup> W interpretacji wyników przeprowadzonych badań należy jednak przyjąć założenie, że akceptowanie aborcji może oznaczać zakwestionowanie norm, a nie samej wartości życia ludzkiego. Ponadto opinie wyrażane na ten temat mogą być ściśle związane z warunkami wewnętrznymi i zewnętrznymi, których wyznacznikami są procesy związane z kryzysem moralnym.<sup>26</sup>

<sup>24</sup> Mimo powszechnej deklaracji wiary i wysokiej akceptacji V przykazania Dekalogu, relatywizm moralny decyduje o życiu ludzkim jako wartości. Często zapomina się, że „życie ludzkie jest podstawą wszystkich dóbr, źródłem oraz koniecznym warunkiem wszelkiej działalności ludzkiej, jak również współżycia społecznego. Jeśli natomiast większość ludzi uważa, że życie ludzkie jest święte oraz nikt nie może dysponować nim w sposób dowolny, to wierzący widzą w nim dar miłości Bożej, który winni zachowywać i ubogacać”. *Deklaracja o Eutanazji*, w: *W trosce o pełnię wiary – Dokumenty Kongregacji nauki wiary 1966–1994*, dz. cyt., s. 142.

<sup>25</sup> Pod koniec lat 70-tych S. Nowak pisał, iż problematyka moralności obejmuje u nas również sprawy związane z seksem. Bardziej tradycyjne środowiska społeczne potępiają moralnie zdradę małżeńską, zaś pożycie seksualne młodych przed ślubem w coraz mniejszym stopniu spotyka się z dezaprobatą. Ten sposób postępowania uznawany jest w wyższych grupach wykształcenia oraz wśród ogółu młodzieży za naturalny. Powszechnie natomiast uznawane i praktykowane jest przerywanie ciąży. Por. S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne” 4(1979), s. 170.

<sup>26</sup> Kryzys moralny w sensie ścisłym objawia się w poważnych zmianach moralności i odpowiednich, specjalnych trudności dla życia etycznego istot ludzkich. Klasyfikacja jego najważniejszych objawów przedstawia się następująco: ze względu na podmiot – kryzys moralny indywidualny i zbiorowy; ze względu na przyczynę – kryzys moralny strukturalny lub ewolucyjny oraz kryzys sytuacyjny lub koniunkturalny; ze względu na treść – kryzys wartości moralnych w ogólności i kryzys określonych dziedzin wartości moralnych; ze względu na formę przedstawienia – kryzys moralności formułowanej i kryzys moralności przeżywanej; ze względu na zakres – kryzys moralny i kryzys określonej dziedziny moralnej, np. moralności

O rozchwianiu postaw moralnych młodzieży świadczy rozkład odpowiedzi w kategorii płci. Ponad połowa mężczyzn i kobiet uznaje niedopuszczalność przerywania ciąży, ale połowa badanej populacji pozostaje pod wpływem propagandy proaborcyjnej, zwłaszcza z możliwością przerywania ciąży ze wskazań społecznych. Bardziej podatny grunt argumenty zwolenników aborcji znajdują w grupie kobiet, wzbudzając w nich wątpliwości moralne, natomiast mężczyźni pod wpływem hałaśliwej agitacji za usuwaniem ciąży stają się częstszymi zwolennikami aborcji.<sup>27</sup>

W kategorii ekologicznej można uznać pozytywny wpływ środowiska „otwartego”, jakim jest miasto, na kształtowanie się postawy moralnej badanej młodzieży, ale jednocześnie należy wyraźnie podkreślić, że formacja religijna powinna pomagać w uznawaniu wartości podstawowych, do których zalicza się życie ludzkie i pomagać młodym ludziom w przyjmowaniu zdecydowanej postawy wobec patologii moralnych. Tymczasem dynamika postaw moralnych młodzieży miejskiej pokazuje, że przemiana młodzieży wiejskiej pochodzącej ze środowiska „zamkniętego” będzie zmierzać do sytuacjonizmu moralnego, a w ostateczności do bezwarunkowego przyzwolenia na działania amoralne.

W kategorii przynależności organizacyjnej zaznaczyły się bardzo pozytywne symptomy przemian moralnych związanych z bardziej intensywną pedagogią religijną. Oznacza to, że młodzież zrzeszona, pomimo dużej kompetencji religijnej i konsekwentnej postawy moralnej posiada wątpliwości natury moralnej, których rozwiązanie wymaga większego wysiłku nie tylko duchowego, ale też po-

chrześcijańskiej; ze względu na głębię – kryzys radykalny i kryzys powierzchowny; ze względu na rozwiązanie – kryzys pozytywny i kryzys negatywny. M. Vidal, *Kryzys wartości moralnych*, w: *Moralność chrześcijańska*, dz. cyt., s. 13–14.

<sup>27</sup> Z badań przeprowadzonych w 1991 r. wynika, że zwolennikami prawa do aborcji byli najczęściej mężczyźni, mieszkańcy średnich i większych miast, pochodzący z rodzin o wyższym statusie ze względu na wykształcenie i zawód i słabo praktykujący. Przeciwnikami takiego czynu godzącego w życie ludzkie były częściej kobiety, mieszkańcy wsi, osoby pochodzące z rodzin o niskim statusie wykształcenia, rolnicy, ludzie regularnie praktykujący. Por. *Prawo o aborcji w opinii młodzieży. Sondaż zrealizowany na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie uczniów ostatnich klas szkół średnich i zasadniczych (N=1233). Komunikat z badań CBOS, BS/204/65/91 (czerwiec 1991), Warszawa 1991, s. 3–4.*

zytywnego doświadczenia życiowego. Z przeprowadzonych analiz wynika również, że im wyższy poziom wiedzy ogólnej i humanistycznej tym częściej deklarowana jest postawa autonomicznej moralności, ze wskazaniem nie tyle na wolność osobistą w podejmowaniu decyzji o charakterze moralnym, ile na wpływ wiedzy na wybory moralne. Większa otwartość młodzieży licealnej, a w drugiej kolejności młodzieży technicznej na przyswajanie wiedzy ogólnej (dobrej i złej) jest jednocześnie związana z poddawaniem się ogólnie uznawanym (społecznie akceptowanym) zachowaniom moralnym. To przyzwolenie dla aprobowania wzorców społecznych w dziedzinie moralnej jest bardzo niebezpieczne, gdyż otwiera duże możliwości wpływania na kształt moralności zarówno typu instytucjonalnego jak i personalnego, jednak bez odwoływania się do wartości podstawowych.

#### 4. Antywartości rodzinne

Pomimo różnic w poglądach socjologów, psychologów, czy pedagogów rodzina należy do podstawowych czynników socjalizacji, w ramach której następuje w toku wychowywania młodszego pokolenia transmisja kulturowa i aksjonormatywna.<sup>28</sup> Proces wychowawczy powinien stawać się bardziej świadomy i celowy, a to oznacza podjęcie takich działań formacyjnych, aby socjalizacja nie zadowalała się dopasowaniem podmiotu do tradycji, kultury i społeczeństwa, lecz prowadziła do wyboru wartości, a nawet czyniła propozycje konfliktowe w stosunku do kulturowego dziedzictwa.<sup>29</sup> Dla młodych ludzi najbliższym środowiskiem jest rodzina, w której uczą się przyswajając podstawowe normy moralne. W kwestionariuszu zostało umieszczone pytanie dotyczące niewierności małżeńskiej.

##### a) zdrada małżeńska

Z przeprowadzonych analiz wynika, że młodzież potrafi właściwie ocenić wagę niebezpieczeństwa zagrażającemu relacjom międzyosobowym w rodzinie, jakim jest zdrada małżeńska. Młodzież

---

<sup>28</sup> Por. N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Poznań 1997, s. 91–93. Obok rodziny czynnikami socjalizacji pozostają: szkoła, grupa rówieśnicza, mass media, instytucje religijne, sąsiedztwo, organizacje rekreacyjne, wspólnoty.

<sup>29</sup> Por. W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 102.

potrafi zatem zdecydowanie wystąpić przeciwko cichej społecznej akceptacji zdrady małżeńskiej, którą próbuje się ukazać jako zjawisko powszechne i nie aż tak bardzo szkodliwe.

Na różną modalność przyczyn degradacji moralnej w dziedzinie wierności małżeńskiej wskazują różnice występujące w dwóch odpowiedziach: „dopuszczalne” i „to zależy”. Przechodzenie ze środowiska zamkniętego do otwartego powoduje rozluźnienie norm moralnych i większe przyzwolenie na społecznie „nieszkodliwą” zdradę małżeńską. Z przeprowadzonych analiz wynika również, że większą rolę w kształtowaniu norm moralnych dotyczących życia małżeńskiego spełniają czynniki ludzkie niż religijne. Odpowiedzi młodzieży licealnej pozwalają sformułować wniosek, że większy poziom wiedzy humanistycznej przekłada się na większy szacunek dla wartości podstawowej, jaką jest miłość wierna w małżeństwie. Jest to jednocześnie wyraz tęsknoty do miłości idealnej, do której prowadzi jednak długa droga.

Zaskakujący rozkład odpowiedzi zaznaczył się natomiast w kategorii przynależności organizacyjnej. Młodzież niezrzeszona częściej niż zrzeszeni wskazywała na niedopuszczalność zdrady małżeńskiej. Jedną z przyczyn rozchwiania norm moralnych w grupie zrzeszonych może być brak otwartej dyskusji na tematy intymne, do których z pewnością zaliczyć należy zdradę małżeńską. Podkreślić należy, że w formacji realizowanej w różnego rodzaju grupach religijno-kościelnych często unika się wyraźnego odwoływania się do wartości, poprzestając na rozważaniu negatywnych skutków działań niemoralnych. Brak pozytywnej formacji moralnej prowadzi w efekcie do wątpliwości moralnych, gdyż nie rozwijając sumienia pozbawia młodego człowieka indywidualności w podejmowaniu decyzji moralnych. Młodzież ma prawo do oceny wartości moralnych według osądu prawidłowego sumienia i do przyjmowania tych wartości przez osobisty wybór.

Opowiedzenie się za systemem wartości moralnych zakłada jednak określony zakres wiedzy moralnej nabytej pod wpływem wychowania w rodzinie oraz w różnych instytucjach kościelnych. Dzięki nim człowiek uczy się rozróżniać dobro i zło, przyswaja sobie podstawowe normy i zasady moralne. Człowiek czyni dobro lub zło z pomocą sprawczości osoby, która doskonali się moralnie spełnia-



jąc dobro, natomiast dewaluuje się moralnie spełniając zło.<sup>30</sup> U podstaw prawa naturalnego leżą podstawowe imperatywy, wśród których naczelną rolę zajmuje imperatyw „czyń to, co moralnie dobre, unikaj tego, co moralnie złe” oraz zbliżone do niego w swej ogólności nakazy „zachowaj sprawiedliwość”, „przestrzegaj obowiązującego porządku moralnego”. Wyływające z nich normy motywują podmioty rozumne do unikania złych.<sup>31</sup>

Wiara religijna posiada również wymiar moralny i wydoskonalona przyjęcie i zachowywanie Bożych przykazań.<sup>32</sup>

### *b) rozwody*

Zdrada małżeńska może być bezpośrednią przyczyną rozpadu rodziny, ale w rzeczywistości najczęściej rozwód jest spowodowany rozpadem więzi wspólnotowych.<sup>33</sup> Za niedopuszczalnością rozwodów opowiedziało się 1/4 badanych, a co piąty respondent deklarował jego dopuszczalność, ponad 40% młodzieży uzależniało rozwód od zaistniałej sytuacji. Kobiety częściej wybierały odpowiedź wska-

---

<sup>30</sup> Por. K. Wojtyła, *Zagadnienie podmiotu moralności*, t. 2, Lublin 1991, s. 66.

<sup>31</sup> Przykładem tego rodzaju norm imperatywnych mogą być nakazy Dekalogu. Przez termin „normy” należy rozumieć reguły postępowania, które nie orzekają o moralnej wartości określonych kategorii aktów ludzkich, ale wyrażają tylko nakaz, al- bo zakaz ich spełniania. T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1974, s. 254, 259.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Veritatis splendor*. Encyklika, 89. Normy moralne, a przede wszystkim normy negatywne, które zakazują zła, ujawniają swoje znaczenie i moc zarazem osobową, jak i wspólnotową. Broniąc nienaruszalnej osobowej godności każdego człowieka, służą one zachowaniu tkanki ludzkiej społeczności oraz jej prawidłowemu i owocnemu rozwojowi. Zwłaszcza przykazania Dekalogu stanowią podstawowe zasady życia każdego społeczeństwa. Tamże, 97.

<sup>33</sup> J. Mariański, badając postawy moralne młodzieży, zwraca uwagę na związek religii z moralnością: „Wysoki poziom zrelatywizowania ocen moralnych i stopniowe odchodzenie od norm religijno-moralnych dotyczy kwestii związanych z etyką mał- żeńsko-rodzinną. W miarę rozluźniania się związków z religią, wzrasta akceptacja rozwodów i uznanie dla niedozwolonych przez Kościół metod regulacji urodzeń, słabnie przeświadczenie o obowiązku zachowania wstrzeźliwości przedmał- żeńskiej i wierności małżeńskiej. Rygoryzm w sprawach seksualnych i religijność wydają się z sobą jeszcze korelować, chociaż siła tego związku wykazuje tenden- cje malejące”. J. Mariański, *Religijność w procesie przemian*, Warszawa 1991, s. 100.

zującą na dopuszczalność rozwodów i rzadziej deklarowały propozycję niedopuszczalności rozejścia się małżonków. Jest to postawa wyemancypowanej wolności i otwarcie sobie możliwości rozwiązania trudnych sytuacji życiowych (np. alkoholizm męża), ale także dowód na większą samodzielność życiową kobiet i odwagę w podejmowaniu trudnych decyzji.

Za możliwością przeprowadzania rozwodów opowiadała się częściej młodzież miejska niż wiejska. Jest to wynik postępującej laicyzacji i liberalizacji poglądów młodzieży, która coraz częściej ulega przeciwnej moralności kościelnej indoktrynacji zewnętrznej.

Uogólniając można stwierdzić, że respondenci wykazują znaczny stopień odejścia od definicji kościelnych związanych z wiernością małżeńską i nierozzerwalnością związków małżeńskich. Wśród młodzieży stają się coraz bardziej popularne małżeństwa na próbę, które mają stworzyć możliwość dostosowania się partnerów. Nie oznacza to, że młodzież unika zawierania małżeństw, gdyż własny ślub pragną zawrzeć w myśl prawa i tradycji, najpierw cywilny a następnie kościelny. Młodzież jednak wyraża prawdziwy lęk przed nieudanymi związkami małżeńskimi, dlatego liczy na ewentualne prawo rozwodu jako konieczne zabezpieczenie życiowe.<sup>34</sup>

Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że młodzież zrzeszona określiła najbardziej wyraziście z całej populacji dezaprobatę dla rozwodów. Ich doświadczenie moralne zostało określone przez pogłębioną świadomość religijną, której przedmiotem są ogólne ideały moralnego postępowania człowieka, takie jak: sprawiedliwość, wierność, prawdomówność, męstwo czy miłość, względnie ich przeciwstawienie w postaci antywartości: niesprawiedliwość, zdrada, kłamstwo, tchórzostwo czy nienawiść.<sup>35</sup>

<sup>34</sup> A. Blewiński, *Młodzi, jacy jesteście?*, Łódź 2001, s. 127.

<sup>35</sup> Por. T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, dz. cyt., s. 167. „Normy moralne, odnoszące się do wielu różnorodnych sytuacji dnia codziennego, regulują stosunek do samego siebie i drugiego człowieka oraz do świata zewnętrznego. Jedne z nich mają bardzo ogólny charakter i wymagają skonkretyzowania, aby mogły być bezpośrednimi regułami ludzkiego zachowania, inne zaś odnoszą się do ściśle określonej sytuacji. Wskaźnikami akceptacji norm jest deklarowany stosunek do zachowań sprzecznych z tymi normami. Z hierarchii potępień ocenianych czynów można wnosić o uznawanej hierarchii wartości”. J. Mariański, *Młodzież między tradycją i ponowoczes-*

### c) współżycie w okresie narzeczeństwa

Szczegółowym analizom poddane były deklaracje młodzieży na temat możliwości współżycia seksualnego w okresie narzeczeństwa.<sup>36</sup> Z przeprowadzonych badań wynika, że młodzież pochodząca z miasta, okazując dużą dozę tolerancji dla współżycia narzeczeńskiego, wyraźnie odbiega swoimi poglądami od młodzieży wiejskiej. Dla młodzieży wiejskiej sposobem rozwiązywania problemów w tej dziedzinie jest moralność sytuacyjna. W warunkach istniejącej w środowisku wiejskim kontroli społecznej jest to postawa pruderyjna, świadcząca o daleko idącej degradacji moralnej środowiska zamkniętego.<sup>37</sup> Pruderyjny sposób zachowania w sytuacjach sprzyjających prowadzi do zachowań amoralnych nawet młodzieży zrzeszonej, u której zakłada się intensywniejszy wpływ pobożności na wybory moralne. Z rozkładu odpowiedzi wynika, że im wyższy poziom wiedzy humanistycznej tym większa tolerancja moralna dla współżycia narzeczeńskiego, ale mniejsza akceptacja moralności sytuacyjnej o charakterze pruderyjnym. Swoboda obyczajów w sferze seksualnej jest zatem w dużej mierze uwarunkowana poziomem uświadomienia humanistycznego.

*ności*, Lublin 1995, s. 130.

<sup>36</sup> Współżycie przedmażeńskie dotyczy głównie swobody życia płciowego, które ma miejsce przed zawarciem związku kościelnego czy choćby cywilnego. Według E. Czarnoty, która badała akademickie środowiska łódzkie Politechnikę i Uniwersytet, wynika, że studenci prawie w 50% dopuszczają takie kontakty, a tylko jedna czwarta uważa, że są one niedopuszczalne. O 25,7% więcej studentów Politechniki niż Uniwersytetu dopuszcza kontakty seksualne przed ślubem kościelnym. Według struktury płci mężczyźni liczniej podejmują kontakty seksualne przed oficjalnym ślubem. Ogólnie można powiedzieć, że jest niewielka liczba osób, które w tym miejscu zgadzają się ze wskazaniami Kościoła. Czystość przedmażeńską jest czymś mało znaczącym dla studentów Łodzi. E. Czarnota. *Religijność studentów. Studium socjologiczne na przykładzie wybranych uczelni w Łodzi*, Lublin 1987, s. 144.

<sup>37</sup> Z badania przeprowadzonego w 1983 r. wśród mieszkańców wsi wynikało, że 22,6% respondentów opowiadało się za występowaniem zjawiska pożycia seksualnego przed ślubem wśród nie będących narzeczonymi, zaś między narzeczonymi – 8,4%. Połowa respondentów była zdania, że w ich miejscowości nie zdarzały się w ogóle zdrady małżeńskie (50,5%). Por. Z. Chlewiński, *Autoportret religijno-moralny wsi*, w: *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, Wrocław 1983, s. 320–322.

#### d) „wolna miłość”

Ponad jedna czwarta respondentów dopuszcza swobodę obyczajów w dziedzinie seksualnej („wolna miłość”), ale jest to tylko trochę więcej niż połowa osób, które dopuszczały możliwość współżycia w okresie narzeczeństwa. Świadczy to przede wszystkim o tym, że tak powszechnie przyjmowana opinia o rozwiązłym życiu młodzieży wymaga szerszej interpretacji i odejścia od uogólnień. Pojawia się tu bowiem istotny problem: młodzież wyraźnie oddziela rozwiązłość (swobodę seksualną) od współżycia w okresie narzeczeństwa.<sup>38</sup> Na podstawie przeprowadzonych analiz można uznać, że poglądy młodzieży na temat „wolnej miłości” stabilizują się wraz z rozwojem dojrzałych postaw religijnych i zdobywaniem większej wiedzy ogólnej i humanistycznej, a także pod wpływem pozytywnych doświadczeń życiowych.

### 5. Zachowania moralnie dobre

Według opinii J. Mariańskiego *wiara religijna może przekazać poznawczo i emocjonalnie dogłębny sens życia. Dostarcza ona jednostce takich wartości, które mogą być przez nią uznane jako nadające sens życiu i pozwalające prawidłowo funkcjonować w życiu*

<sup>38</sup> Młodzież jest bardzo podatna na uprzedmiotowienie miłości, co w konsekwencji doprowadza do utożsamienia jej z życiem seksualnym. Młode pokolenie niejednokrotnie stosuje znak równości pomiędzy takimi terminami, jak: „kochać” i „kochać się”, przy czym pierwszy z nich określany jest jako czynnik emocjonalny, drugi zaś jako akt płciowy. Funkcjonujące w subkulturze młodzieżowej pojęcie „wolnej miłości” traktuje się zasadniczo jako współżycie seksualne, którego głównym celem jest tylko zaspokojenie popędu płciowego. W tym układzie uczucie łączące partnerów oraz instytucja małżeństwa zostają odsunięte na dalszy plan. Ciekawe, że do tak postawionego zagadnienia respondenci odnoszą się z umiarkowanym dystansem. Za wprowadzeniem wolnej miłości ze względu na zaspokojenie popędu płciowego opowiada się 33,1% badanych, ale 47,9% nie zgadza się z taką tezą, a 19% nie potrafi wyrazić swoich przekonań. Dziwi nieco taki rozkład głosów, gdyż obserwacja życia codziennego sugerowałaby odmienne poglądy studentów. Taki stan rzeczy może jedynie wskazywać na fakt, że prywatne poglądy młodzieży zawarte w ankietach są bardziej szczerze ze względu na ich anonimowość niż publiczna deklaracja ostentacyjnie demonstrowana przez studentów jako wyraz nowocześnieści. A. Blewiński, *Młodzi, jacy jesteście?*, dz. cyt., s. 119.

*społecznym*.<sup>39</sup> Na pierwszym miejscu w zachowaniach uznanych przez młodzież za dobre znalazła się uczciwość. Z analizy danych szczegółowych wynika zatem, że uznanie uczciwości za składnik pozytywnej postawy moralnej zależy przede wszystkim od płci (kobiety) i wykształcenia (licealiści).

Powyższe zmienne miały również zasadniczy wpływ na ocenę szacunku dla starszych. Miejsce zamieszkania, przynależność organizacyjna i typ szkoły słabo różnicowały udzielone przez młodzież odpowiedzi, chociaż zauważyć trzeba mniejszą akceptację sytuacyjnego uwarunkowania szacunku dla starszych w grupie zrzeszonych. Może to wskazywać na pośrednią zależność takiej postawy od religijności pogłębionej (zrzeszeni) lub tradycyjnej (zasadnicza szkoła zawodowa).

Tolerancja, trzecie pod względem ilości wyborów zachowanie zakwalifikowane przez respondentów jako zawsze dobre, nie różnicowało zbyt zdecydowanie poglądów w poszczególnych zmiennych. Wynika z nich zaś, że większa tolerancyjność licealistów wiąże się z mniejszą akceptacją wiązania tolerancji z okolicznościami. W tym wypadku poziom wiedzy humanistycznej i oddziaływanie wychowawcze w szkołach ogólnokształcących wyraźnie wpływały na podwyższenie poziomu tolerancji w zachowaniach licealistów.

Dwa kolejne zachowania mają zbliżoną etiologię: miłosierdzie i przebaczenie win. Wynika stąd, że większa wiedza ogólna jest znaczącym składnikiem uznania cnoty miłosierdzia za zawsze dobrą. Jest to bardzo pozytywny symptom zachodzących przemian, gdyż pokazuje on, że nie należy lekceważyć podwyższania ogólnego poziomu wykształcenia w ogólnym wychowaniu zarówno w płaszczyźnie personalizacji, jak i socjalizacji.

Przebaczenie win jest niejako pochodną cnoty miłosierdzia. Pozytywny wpływ ogólnego wykształcenia na przemiany mentalności widać na przykładzie wyników procentowych w zmiennej typów szkół. Są to oczywiście postawy deklarowane, ale pozytywne zachowania wpisane w kulturę osobistą i nieustannie weryfikowane co-

---

<sup>39</sup> J. Mariański, *W poszukiwaniu sensu życia*, Lublin 1990, s. 229–230.

dziennym doświadczeniem i podtrzymywane działaniami o charakterze wychowawczym rokują pozytywne efekty na przyszłość.

Wierność w respektowaniu zasad moralnych – to kolejne zachowanie zawsze dobre w moralności podstawowej. Wyniki procentowe odzwierciedlające udzielone przez młodzież odpowiedzi nie dają podstaw do zbyt daleko idących wniosków, gdyż zaznaczające się różnice są niewielkie. Pytanie dotyczące zachowania zasad moralnych ma charakter bardzo ogólny, stąd uzyskane wyniki procentowe z deklaracji młodzieży są „spłaszczony”. Niemniej na ich podstawie można stwierdzić, że niewielkie różnice w odpowiedzi „to zależy od okoliczności” pomiędzy poszczególnymi grupami w wyznaczonych zmiennych świadczą o ogólnym trendzie w grupie badanych do formułowania na tyle jasnych zasad i norm moralnych, aby nie trzeba było uzależniać ich zachowywania od okoliczności. Jest to pewna wskazówka dla wychowania młodzieży, zarówno ogólnego, jak i religijnego, w którym należy unikać moralizowania, pouczania, oceniania młodych ludzi, na rzecz pozytywnego kształtowania ich postaw, umożliwiając przy tym włączenie w ten proces ich wysiłków indywidualnych.

Pokora należy do cnót o wymowie religijnej. Zbliżenie poglądów mieszkańców wsi i kobiet w warunkowym uznaniu pokory jest zatem współzależne od zbliżenia ilości wyborów mieszkańców miast i mężczyzn w bezwarunkowym uznaniu pokory. Oznacza to, że wewnętrzne uwarunkowania w kategorii płci mają takie samo znaczenie jak zewnętrzne oddziaływania społeczno-kulturowe środowiska, w którym żyją badani. W zmiennej typów szkół ogólnie jednak i w tej grupie zaznacza się akceptacja dla bezwarunkowego zachowania pokory. Przy analizie wyników badań w tej zmiennej można wysnuć wniosek, że podstawowe wychowanie religijne wyniesione z domu tylko częściowo jest kontynuowane w ramach nauczania religii w szkole, w wyniku czego zachowanie pokory staje się coraz bardziej kwestią osobistych decyzji młodych ludzi, nie zawsze zdolnych do ferowania dojrzałych ocen moralnych, zwłaszcza w ewaluowaniu postępowania innych ludzi.

Ostatnie miejsce w grupie podstawowych cnót moralnych zajęła solidarność międzyludzka. Płeć i przynależność organizacyjna

w minimalnym stopniu zróżnicowały odpowiedzi respondentów na to pytanie. Z przedstawionych danych wynika, że idee solidarności międzyludzkiej naznaczonej polskimi przemianami ustrojowymi znalazły większy oddźwięk w świadomości mieszkańców miast niż wsi. Pozytywnie natomiast idee solidarności międzyludzkiej wpłynęły na poglądy licealistów – 56%, którzy częściej niż młodzież techniczna – 51,1% i zawodowa – 39,5% akceptowała bezwarunkowo solidarność międzyludzką. Jest to wynik przede wszystkim większej wiedzy ogólnej, ale przypuszczać należy, że w poglądach licealistów zaznacza się też wyższy poziom socjalizacji, która w ich sytuacji jest wypadkową oddziaływań wychowawczych środowiska, szkoły i częściowo nauki religii.

## **6. Zachowania celowościowo-uitylitarne**

Względna równowaga między odpowiedziami „zawsze dobre” i „to zależy od okoliczności” może wskazywać na charakter celowościowo-uitylitarne prezentowanych poglądów, do których zaliczają się: prawdomówność i posłuszeństwo rodzicom. Mówienie prawdy sprawia zatem trudność badanej młodzieży i to bez względu na płeć, gdyż różnice w tej kategorii są minimalne. Bardzo pozytywny wpływ na kształtowanie postawy prawdomówności miało środowisko zamknięte, natomiast środowisko miejskie (otwarte) skłania do zachowania sytuacyjnego w sferze prawdomówności. Z analiz wynika, że tylko niewielki wpływ na mówienie prawdy miała pogłębiona formacja religijna w grupie zrzeszonych, a brak tej formacji u niezrzeszonych powodował większe uzależnienie mówienia prawdy od okoliczności. W zmiennej typów szkół zarysował się „piramidalny” rozkład odpowiedzi, z którego wynika, że wraz z wyższym poziomem wiedzy ogólnohumanistycznej maleje bezwzględna wartość prawdomówności a wzrasta znaczenie wpływów okoliczności na mówienie prawdy.

W kolejnej kwestii dotyczącej postawy spolegliwej wobec rodziców można było spodziewać się znaczącego wpływu stylu wychowania i obyczajowości związanych z typem środowiska. To przypuszczenie się sprawdziło. Mieszkańcy wsi częściej deklarowali postawę posłuszeństwa wobec rodziców niż respondenci z miasta, któ-

rzy uzależniali takie zachowanie od okoliczności. Natomiast licealiści, w odróżnieniu od pozostałych respondentów, kładli nacisk na okoliczności zachowania czwartego przykazania. W postawach licealistów zaznacza się więc dążność do względnej wolności, niezależności, co można bezpośrednio wiązać z pajdokracją, której przejawy są coraz częściej spotykane w życiu społeczeństwa demokratycznego, w którym funkcjonuje swobodna konkurencja i wolny rynek, również w płaszczyźnie obyczajowej.

Zachowaniem, które w opinii badanych wiąże się ściśle z okolicznościami, jest również stałość przekonań. Stałość przekonań świadczy zawsze o pewnej dojrzałości światopoglądowej. Zmiana poglądów nie powinna się jednak dokonywać pod wpływem okoliczności, ale powinna zmieniać się wraz ze wzrostem świadomości. Kobiety bardziej niż mężczyźni optowały za warunkowym obstawaniem przy swoich poglądach, natomiast mężczyźni podkreślili stanowczość w swoich przekonaniach. Bardziej stali w swoich przekonaniach okazali się mieszkańcy miast. Postawa mieszkańców wsi ma więc charakter wyczekujący i ubezpieczający, jednak pozostawianie „na boku” zmniejsza szanse na wykorzystanie aktualnych, szybko zmieniających się możliwości rozwoju.

## **7. Zachowania moralnie złe**

Wpływy wychowawcze mają duże znaczenie w prawidłowej ocenie zjawisk i zachowań patologicznych. W tym wypadku nie chodzi tylko o ewaluację etyczno-moralną, ale o ocenę prywatną zachowań nieakceptowanych społecznie.

Do „zawsze złych” młodzież zaliczyła najpierw kradzież. Przykazanie „nie kradnij” ma największe oparcie w naturalnej predyspozycji psychicznej (kobiety), a także w oddziaływaniach wychowawczych, których źródłem jest intensywna kontrola społeczna zachowań ludzkich (wieś).

Dwie kolejne odpowiedzi dotyczące problemów związanych z korupcją młodzież zróżnicowała ilością dokonanych wyborów: za potępieniem przyjmowania łapówek było 3/4 respondentów, dawanie łapówek zdeklasowała ponad połowa badanych. Wynika stąd, że łatwiej jest negatywnie ocenić przyjmowanie łapówek (ocenia się



drugiego człowieka), niż dawanie łapówek (ocenia się samego siebie). Przyjmowanie łapówek najbardziej krytycznie oceniły kobiety. Warunki życia w mieście i na wsi są coraz bardziej zbliżone do siebie, co znalazło swoje odbicie w podobnych odpowiedziach udzielonych przez mieszkańców miast i wsi. Formacja religijna nie jest w stanie zniwelować powszechnie występującego przyzwolenia społecznego na załatwianie spraw przy pomocy łapówek.

#### *a) kłamstwo*

Kolejną grupę zachowań poddanych ocenie respondentów charakteryzuje uzależnienie od okoliczności, czyli relatywność. Tutaj na pierwszym miejscu znalazło się kłamstwo. Pozytywny wpływ środowiska wiejskiego i pogłębionej formacji religijnej na unikanie kłamstwa jest bezdyskusyjny. Z analiz wynika także, że kłamstwo zostaje wpisane w relacje międzyludzkie jako forma „obrony” lub „ataku”, a „profesjonalizm” posługiwania się nim rośnie wraz z poziomem wykształcenia ogólnego.

#### *b) egoizm*

Pośrednio świadczy o tym fakt, że na drugim miejscu w tej grupie zachowań młodzież umieściła dbanie o własny interes. Wyższy poziom wykształcenia humanistycznego pozwala z jednej strony odciąć się od bezwzględnego egoizmu, a z drugiej strony w bardziej zdecydowany sposób niż pozostali zmanifestować postawę altruistyczną. Jednak samo wykształcenie ogólne nie chroni od relatywizmu moralnego ściśle uwarunkowanego okolicznościami zewnętrznymi. Większą rolę w kształtowaniu postawy altruistycznej ma formacja religijna, o czym świadczą różnice między opiniami zrzeszonych i niezrzeszonych. W poglądach mieszkańców miast zaznaczają się wpływy laicyzacji życia codziennego i ogólnie pojętego pluralizmu społecznego. Przykazanie miłości bliźniego przestaje być jednym wyznacznikiem relacji międzyosobowych, gdyż pojawiają się inne systemy znaczeń, które wzmacniają przyrodzoną skłonność człowieka do interesowności zwłaszcza w dbaniu o własne interesy.

### *c) kupowanie pirackich kopii płyt muzycznych*

Dwa kolejne zachowania związane są z aktualną sytuacją na rynku muzycznym i komputerowym. Dość powszechnym procederem jest kupowanie pirackich kopii płyt muzycznych, które jest przestępstwem. Ogólnie można stwierdzić, że zachowania bezprawne i niemoralne związane są z naturalnymi cechami (mężczyźni – bezwzględność) i okolicznościami (interesowność – kobiety). Wpływy okoliczności na takie zachowanie okazał się natomiast mało znaczący w zmiennej ekologicznej z tym zastrzeżeniem, że młodzież pochodząca z miast częściej niż pozostali wykorzystuje okazje do zrobienia „dobrego” interesu. Z analizy pozostałych zmiennych wynika, że korzyści materialne, osiągane nawet nielegalnie i w sposób niemoralny stają się coraz bardziej usprawiedliwione i akceptowane społecznie.

### *d) piractwo komputerowe*

Ten wniosek potwierdzają oceny respondentów wystawione kupowaniu pirackich kopii programów komputerowych, które mogą być wykorzystywane nie tylko do celów prywatnych, ale również zarobkowych. Analiza udzielonych przez młodzież odpowiedzi pokazuje kierunek przemian: od zachowania moralnego („zawsze złe”), przez zachowanie sytuacyjne („to zależy od okoliczności”), do zachowania niemoralnego („zawsze dobre”), jedynie w kategorii ekologicznej następuje bezpośrednie przejście od zachowań moralnych do zachowań niemoralnych. Uwarunkowania związane z okolicznościami mają też mniejsze znaczenie w zmiennej przynależności organizacyjnej i typów szkół. Z analizy uzyskanych wyników procentowych wynika, że wyższy poziom wykształcenia ogólnego jest związany ze zmniejszoną wrażliwością w pozytywnych ocenach moralnych, natomiast stwarza większe możliwości uwzględniania okoliczności takich złych i nielegalnych zachowań.

## **Zakończenie**

Podsumowując tę refleksję można przywołać jeszcze raz naczelne Jana Pawła II. *Patrzac w przyszłość, koniecznie trzeba zwró-*

*cić szczególną uwagę na młodzież, a wszyscy członkowie Kościoła powinni spotkać się z umysłami, sercami, osobowościami młodych, by dać im rzetelną formację ludzką i chrześcijańską.<sup>40</sup> Aby zaspokoić te pragnienia, trzeba odnowić duszpasterstwo młodzieżowe, uwzględniające wiek i różnorodne sytuacje najmłodszej, dorastającej i starszej młodzieży. Konieczne będzie również nadanie mu organicznego, spójnego kształtu przez cierpliwe wsluchiwanie się w pytania młodych, aby mogli oni stać się pierwszoplanowymi uczestnikami ewangelizacji i budowy społeczeństwa.<sup>41</sup>*

---

<sup>40</sup> Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*. Adhortacja apostolska, 61.

<sup>41</sup> Tamże, 62.